

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**

Tanie pływanie

str. 2

SKĘPEJezioro już pod okiem
policji

str. 3

GMINA LIPNO

Wody już nie zabraknie

str. 4

SKĘPE

Budżet wielu wyzwań

str. 5

CZWARTEK
19 STYCZNIA 2023

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 3/2023 (722)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Pokłosie urodzin starosty

POWIAT/SKĘPE ▶ Budynek szkoły zostanie wydzielony od pozostałych nieruchomości w kompleksie stanowiącym własność powiatu lipnowskiego w Skępem. Być może będzie też nowa uchwała. Pismo w tej sprawie do przewodniczącej Rady Powiatu Lipnowskiego skierował wojewoda kujawsko-pomorski



– Wydałem stosowne polecenie, w tej chwili trwa podział nieruchomości w miejscowości Skępe, w szkole – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Szkoła będzie wydzielona i sama będzie obiektem szkolnym, a sala, boisko i inne pobudowane nieruchomości będą odrębnym składnikiem majątkowym powiatu i nie będą wchodzić w skład szkoły. Nie będzie pytań, co można, czego nie można. Pani przewodnicząca rady powiatu otrzymała pismo od pana wojewody, w którym pan wojewoda

prosi o rozważenie możliwości zmiany uchwały. Zarząd będzie się nad tym pochylał, najpierw trzeba zakończyć pewne sprawy podziałowe, w styczniu lub lutym zapadną konkretne decyzje. Najbardziej niecierpliwi zawsze są dziennikarze, ale nie rozumieją też pewnych faktów. To nie jest tak, że się nic nie robi w tej sprawie, ale chcemy, żeby prawo obowiązujące było prawem. Obecnie opublikowane prawo ma moc sprawczą, bo jest opublikowane w Dzienniku Urzędowym, nie da się go

zabrać, tylko rada może podjąć takie decyzje. Pismo od wojewody jest treści „proszę o rozważenie możliwości”, a to jest różnica od „żądam”. Obecnie uchwała opublikowana w Dzienniku Urzędowym jest prawem obowiązującym, ewentualne podejmowanie czynności nadzorczych może nastąpić w ciągu 30 dni od przekazania uchwały i wtedy rada może wycofać się, zmienić uchwałę lub odwołać się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

dokończenie na str. 8**Gmina Lipno**

Pijany pieszy miał szczęście

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek (13.01) na drodze wojewódzkiej w Okręgu. Kierujący autem osobowym potrącił pieszego, którego w ostatniej chwili zobaczył przed maską pojazdu. Potrącony mężczyzna był pijany.



Wiadomo, że trwający sezon zimowy to trudniejsze warunki na drodze ze względu na zmieniającą się aurę. Mgły, szybciej zapadający zmrok, wilgoć i liście na drodze. Wszystko to sprawia, że droga hamowania pojazdu i reakcja kierowców może być spóźniona. Skoro wszyscy o tym wiedzą, dlaczego niektórzy decydują się narażać na niebezpieczeństwo siebie i innych użytkowników drogi?

W tym przypadku mowa o niewidocznym na drodze pieszym, który nie przestrzega przepisów i jest pod działaniem alkoholu.

– W piątek (13.01.2023) w miejscowości Okrąg doszło do potrącenia pieszego. Mężczyzna miał 0,7 promila alkoholu w organizmie, brak elementów odbla-

skowych i poruszał się po niewłaściwej stronie jezdni! Kierowca, który w ostatniej chwili zobaczył go przed maską pojazdu, nie miał szans uniknąć zderzenia. Na szczęście w tym przypadku oberżło się bez poważnych obrażeń ciała – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Nietrzeźwi, niewidoczni z powodu braku elementów odblaskowych piesi stanowią na drodze niebezpieczeństwo, nie tylko zagrożając własnemu życiu i zdrowiu, ale także stwarzając zagrożenie dla kierujących pojazdami. Doszło także do uszkodzenia pojazdu, dlatego policjanci skierują do sądu wnioski o ukaranie pieszego za popełnione wykroczenia.

(ak), fot. ilustracyjne

Tanie pływanie

LIPNO ➤ Tanie poranki i tańsze weekendy to najnowsza oferta promocyjna krytej pływalni lipnowskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W wyznaczonych dniach i godzinach można kupić tańsze bilety

Od 17 stycznia lipnowska kryta pływalnia jest otwarta w poniedziałki i piątki w godzinach od 13.00 do 21.00, we wtorki, środy i czwartki w godzinach 8.00-21.00, w soboty i niedziele od 13.00 do 20.00.

– Zapraszamy na tanie poranki i tańsze weekendy – zachęcają pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – We wtorki, środy i czwartki w godzinach 8.00-12.00 bilet normalny kosztuje 8 złotych, a ulgowy 6 złotych. W każdą sobotę i niedzielę bilet normalny kosztuje 10 złotych, a ulgowy 8 złotych. Promocja nie dotyczy grup zorganizowanych. Serdecznie zapraszamy. Warto korzystać z oferty



promocyjnej. Przypominamy, że bilet indywidualny na basen (1 godzina) to wydatek 13 złotych w przypadku biletu normalnego

i 11 złotych w przypadku biletu ulgowego.

Uprawnionymi do zakupu biletów ulgowych w lipnowskim

MOSiR-ze są dzieci i młodzież szkolna, studenci do 26. roku życia oraz emeryci i renciści. Dzieci do lat 3 korzystają bez-

płatnie z basenu.

Na znaczne zniżki mogą liczyć osoby z niepełnosprawnościami. I tak inwalidzi pierwszej grupy (osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji) płacą za bilet (1 godzina) 4 złote, opiekun wchodzi bezpłatnie. Osoby niepełnosprawne w stopniu lekkim lub znacznym (druga i trzecia grupa inwalidztwa) płacą 7 złotych za godzinę pływania. Warunkiem skorzystania z ulgi jest okazanie legitymacji lub orzeczenia lekarskiego.

Szczegółowy cennik dostępny jest na stronie www.mosir-lipno.pl.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Hala budowana zgodnie z planem

Hala sportowa z zapleczem socjalno-sanitarnym i łącznikiem jest budowana przy Zespole Szkół w Radomicach. Gmina Lipno na ten cel otrzymała 9 milionów złotych z Programu Inwestycji Strategicznych Rządowego Funduszu Polski Ład.



– Roboty budowlane dotyczące hali sportowej z zapleczem socjalno-sanitarnym i łącznikiem przy Zespole Szkół w Radomicach odbywają się zgodnie z harmonogramem – mówi wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Pierwszy etap inwestycji został zakończony 30 listopada 2022 roku i w związku z tym mogliśmy złożyć wniosek o wypłatę pierwszej transzy kwoty promesy z rządowego funduszu Polski Ład. Wartość pierwszej transzy, która wpły-

nęła na nasze konto 15 listopada 2022 roku, wynosi 4,5 miliona złotych.

Gmina Lipno na budowę hali sportowej przy szkole w Radomicach pozyskała ponadto środki w formie dotacji celowej z budżetu województwa kujawsko-pomorskiego w wysokości 250 tysięcy złotych.

– Jest to inwestycja dwuletnia – przypomina wójt Szychulski. – W 2023 roku otrzymamy drugą transzę z Polskiego Ładu i jest również bardzo duże

prawdopodobieństwo, że uzyskamy też dotację z budżetu województwa w wysokości 750 tysięcy złotych. Przy tego typu inwestycjach sejmik województwa kujawsko-pomorskiego uprawnia do tego, żeby samorządy otrzymały wsparcie w wysokości 1 miliona złotych. My w związku z tym podejmujemy takie działania umożliwiające pozyskanie środków.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą

Nowe komputery rozdane

Pod koniec grudnia 2022 r. w DDK „Żak” został wręczony mieszkańcom sprzęt komputerowy. W przypadku nauki zdalnej dzieciom będzie łatwiej zdobywać wiedzę.



Fundusze na zakupienie sprzętu zostały pozyskane z projektu „Granty PPGR – wsparcie dzieci i wnuków byłych pracowników PGR w rozwoju cyfrowym”. 60 osób obdarowanych zostało laptopami, komputerami osobistymi oraz tabletami, których łączna wartość wyniosła ponad 145 tys. złotych. Grant przysłuży się rodzinom gmin popegeerowskich, w szczególności dzieciom, w zakresie dostępu do sprzętu komputerowego oraz internetu. W dobie pandemii COVID-19 naznaczonej pracą oraz nauką zdalną wsparcie takie staje się nieocenione w procesie realizacji obowiązków szkol-

nych przez małoletnich.

Sprzęt komputerowy wręczał burmistrz Piotr Wiśniewski w towarzystwie dyrektora biura poselskiego poseł Anny Gembickiej, Magdaleny Nowak. Urządzenia zostały dofinansowane ze środków Unii Europejskiej, z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej V Rozwój Cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT-EU, działania 5.1.

Agnieszka Kieszowska,
fot. UMiG Dobrzyń nad Wisłą

Jezioro już pod okiem policji

SKĘPE ➤ Przedstawiciele Wód Polskich wiedzą o niszczeniu akwenu, a policjanci z posterunku w Skępem prowadzą dochodzenie w sprawie odprowadzenia z domów letniskowych do Jeziora Łęckiego rur, którymi zdaniem okolicznych wędkarzy mogą płynąć ścieki bytowe



Wędkarze poławiający ryby na Jeziorze Łęckim zauważyli ślady wskazujące na możliwość odprowadzania ścieków do akwenu przez właścicieli domów letniskowych, powstających jak grzyby po deszczu nad brzegiem urokliwego zbiornika wodnego. O problemie zaalarmowali naszą Redakcję.

– Najpierw zwróciła naszą uwagę roślinność, taka charakterystyczna dla obszarów przy szambach – opowiadają nam rybacy. – I ziemia w tych miejscach jest inna. No i woda już nie jest taka czysta jak parę lat temu. Wiosną jednak nie było wszystkiego widać, bo woda wysoka, teraz woda opadła i pokazały się rury odprowadzane do jeziora.

Jeden z rybaków znalazł jedną rurę odprowadzoną do jeziora, kolejny drugą w innym miejscu, i zaniepokoił się. Nie zostawili jednak sprawy, bo jezioro jest dla nich zbyt ważne.

– Nie chcemy, żeby doszło do tego, co w Odrze – mówią zgodnie. – Zgłosiłem do gminy, ale mnie zbyli i odesłali do Wód Polskich. Ktoś nawet powiedział, że to pewnie deszczówka spływa tymi rurami, ale przecież deszczówki też nie można spuszczać. W Wodach Polskich powiedzieli, że zajmą się sprawą. Była kontrola, miało być zawiadomienie policji, ale to był sierpień. Nic od tego czasu się nie dzieje, a ktoś być może zatruwa nasze jezioro. To nie są żarty. Nigdzie nie możemy dowiedzieć się, co w naszej sprawie, nikt nie chce sprawdzić dokładnie i wyjaśnić, kazać usu-

nać te rury, ewentualnie ukarać. Jezioro to nasz skarb, nasze dziedzictwo, nas nie będzie, a będzie jezioro, o ile go ktoś nie zatruje, spuszczając ścieki do wody zamiast do szamba. Nas nikt nie oszuka, znamy tu każdy kawałek jeziora, piękne, głębokie. Rozbudowują się letnicy, wędkarze nie mają już prawie jak przechodzić, bo słupki coraz bliżej wody. Tak być nie może. Nie poprzestaniemy. Prosimy o pomoc. Jeżeli Redakcja CLI nam nie pomoże, pójdziemy do mediów ogólnopolskich, do TVN-u, gdziekolwiek. My tego tak nie zostawimy.

Pojechaliśmy na miejsce. Idąc brzegiem Jeziora Łęckiego, od plaży głównej w Skępem, widzimy piękne pomosty, ładne domki i... dziwne instalacje doprowadzone do jeziora, rury, przykryte betonowymi bloczkami, umieszczone gdzieś pod pomostem. Co mogą oznaczać? To już muszą wyjaśnić fachowcy, ale żeby było to możliwe, muszą dokładnie przyjrzeć się gospodarowaniu ściekami w domach letniskowych i dziwnym instalacjom doprowadzanym do jeziora.

– Toczy się w tej sprawie postępowanie – informuje nas Przemysław Bednarski, kierownik Nadzoru Wodnego w Lipnie. – Zgłosiłem podejrzenie popełnienia przestępstwa na policję. Ja już w tej sprawie byłem przesłuchiwany w posterunku policji w Skępem. Tych spraw jest dużo, wszystkie zgłaszamy na bieżąco.

Nadzór wodny to najniższy szczebel w strukturze organi-

zacyjnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, działający w pobliżu akwenów. Pracownicy lipnowskiego nadzoru o sprawie podejrzanych instalacji prowadzonych do jeziora już wiedzą, potwierdzają przypuszczenia mieszkańców i po dokonaniu swoich ustaleń o fakcie zawiadomili organy ścigania. Pracownicy Wód Polskich jako zarządcy jeziora wiedzą też, kto ma legalnie posadowione i zgłoszone pomosty, a kto nie.

– Posterunek policji w Skępem prowadzi dochodzenie z zawiadomienia Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie – Nadzór Wodny w Lipnie, dotyczące zniszczenia brzegu jeziora Łąkie, kilku działek, poprzez wycięcie trzciny, postawienie pomostu i umieszczenie rury prowadzącej z terenu jednej z działek do zbiornika wodnego – wyjaśnia nam komisarz Małgorzata Małkińska, oficer prasowy lipnowskiej Komendy Powiatowej Policji. – Na obecnym etapie postępowania przesłuchano przedstawiciela Nadzoru Wodnego oraz ustalono właścicieli przedmiotowego terenu. Trwają czynności wyjaśniające. Sprawa jest na etapie przesłuchań właścicieli działek, którzy zamieszkują poza terenem województwa kujawsko-pomorskiego.

Istotne będzie, co wykaże policyjne dochodzenie, ale my dowiemy się także jak wygląda gospodarowanie ściekami na wszystkich zabudowanych terenach letniskowych nad Jezioro Łęckim. Do sprawy będzie-

my więc jeszcze wracać. Liczy się czas, bo wiosną nad jezioro przyjadą letnicy i zaczną użytkowanie swoich domostw turystycznych, bo każdy metr ścieków ewentualnie spuszczonego do wody odcisnie swoje piętno na akwenu, bo są też właściciele domów letniskowych, którzy i teraz w weekendy przebywają w swoich nieruchomościach nad jeziorem.

Jezioro Łęckie jest bowiem niezwykle popularnym wśród letników akwenu, z roku na rok coraz bardziej ze wszystkich stron zabudowanym mniejszymi lub większymi domkami wypoczynkowymi. Rozmawiając z nami mieszkańcy Skępego, Wólki, Łąckiego, Szczekarzewa, mają uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego gospodarowania ściekami bytowymi. Szczelne zbiorniki muszą być systematycznie opróżniane, ale czy tak się dzieje? Czy znalezione przez wędkarzy rury doprowadzone do jeziora niedaleko plaży głównej to nie jest tylko wierzchołek problemu? Być może szczegółowe kontrole odpowiedzą nam dogłębnie na nurtujące pytania i zapobiegą ekologicznej katastrofie. Nie możemy bowiem opierać się tylko na znaleziskach rybaków czy liczyć na czujność mieszkańców.

Prawa właścicielskie w stosunku do Jeziora Łęckiego stanowiącego własność Skarbu Państwa wykonuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. To pracownicy Wód Polskich są powołani do chronienia zasobów wodnych i zrównowa-

żonego nimi gospodarowania. I, jak widzimy w tym przypadku, reagują na zgłoszone im naruszenia zgłoszeniem do organów ścigania. By informacje o wszelkich naruszeniach były pełne, konieczny jest systematyczny monitoring właściwych służb.

O informowanie przedstawicieli Wód Polskich (Nadzór Wodny w Lipnie) prosimy więc także każdego, kto zauważy jakikolwiek przypadek niszczenia jeziora czy zaśmiecania. Trwa bowiem kampania „Woda to śmietnik”, zwracająca uwagę na problem zanieczyszczania rzek i jezior. Odpady stałe czy płynne wcale nie znikają w wodzie, one uwalniają szkodliwe substancje, stanowią bezpośrednie zagrożenie dla organizmów wodnych, w efekcie szkodzą nie tylko ekosystemom, ale również ludziom.

– Jak tacy ludzie, którzy spuszczają ścieki do jeziora, nie zdają sobie sprawy, że potem pływają we własnych odchodach – zastanawiają się wędkarze ze Skępego. – Potrafią tylko reagować agresją, wypędzaniem nas z pomostów, montują kamery, gdzie tylko możliwe na swoich posesjach, żeby nikt nie podchodził. Tu, na te rury doprowadzone do jeziora, te ścieki, powinni kamery nastawić. My przecież nie mamy nic przeciwko letnikom, ale nie pozwolimy, by zatruła nasze jezioro.

Radakcja CLI wędkarzom w tym pomoże. Do tematu wrócimy już w kolejnym numerze CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wody już nie zabraknie

GMINA LIPNO ▶ Ponad 3-milionowe dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 pozwoli władzom gminy Lipno na wybudowanie nowoczesnej stacji uzdatniania wody w Rumunkach Karnkowskich oraz rozbudowanie sieci kanalizacyjnej w Radomicach

Całkowita wartość inwestycji wodno-kanalizacyjnej realizowanej w gminie Lipno wyniesie ponad 5 milionów złotych.

– W czerwcu złożyliśmy wniosek o dofinansowanie w odpowiedzi na ogłoszony przez zarząd województwa kujawsko-pomorskiego nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach operacji „Gospodarka wodno-ściekowa w ramach działania odnowa wsi” objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, w październiku 2022 roku zostały złożone ostatnie uzupełnienia do wniosku o dofinansowanie, w grudniu sformalizowaliśmy umowę o przyznanie pomocy – informuje Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Wartość kosztorysowa naszego zadania, czyli budowy stacji uzdatniania wody w Karnkowskich Rumunkach oraz sieci kanalizacyjnej w Radomicach, wynosi 5,346 mln złotych, a dofinansowanie 3,664 mln złotych. Inwestycja jest planowana do realizacji w 2023 roku. My już wcześniej na uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej z dofinansowania korzystaliśmy i w związku z tym teraz skorzystaliśmy z maksymalnego pułapu 3,6 mln złotych z 5 milionów złotych maksymalnej wartości przypadającej na każdy samorząd, który nie korzystał z tego dofinansowania.

Nowo budowane ujęcie wody podziemnej w Karnkowskich Rumunkach ma na celu wykorzystanie wód podziemnych do celów pitnych i socjalno-bytowych mieszkańców gminy Lipno w miejscowościach: Chlebowo, Chodorążek, Głogi, Jankowo, Jastrzębie, Karnkowo, Karnkowskie Rumun-



ki, Kolankowo, Lipno, Maliszewo, Okrąg, Trzebiegoszcz, Złotopole. Nowa stacja zaopatrzy w wodę według obecnych szacunków 3742 osoby.

Stacja uzdatniania wody budowana w Karnkowskich Rumunkach zostanie spięta pierścieniem z istniejącym ujęciem wód podziemnych w Jastrzębiu i będzie funkcjonowała podstawowo względem istniejącego już ujęcia, które jest obiektem wymagającym już modernizacji. Stacja uzdatniania wody dysponuje już wyeksploatowanymi przez lata urządzeniami, a złoża nie wystarczają do zaspokojenia zapotrzebowania na wodę mieszkańców.

Po zakończeniu budowy nowego ujęcia w Karnkowskich Rumunkach stacja uzdatniania wody w Jastrzębiu będzie funkcjonowała jako wspomagająca. Dwu-otworowe, nowe ujęcie zapewni

niezawodną podaż wody pod jednolitym ciśnieniem w całej obsługiwanej sieci wodociągowej, także podczas znacznych wahań poboru wody w okresie letnim czy w czasie wzmożonej suszy hydrologicznej. Wybudowanie nowego obiektu wpłynie także na eliminację częstych dotychczas awarii sieci wodociągowej skutkujących ograniczeniami w dostarczaniu wody pitnej mieszkańcom gminy Lipno.

Przypomnijmy, że w minionym roku już powiat lipnowski przekazał gminie Lipno ze środków własnych 170 tysięcy złotych na budowę stacji uzdatniania wody w Rumunkach Karnkowskich.

– Zarząd powiatu lipnowskiego zabezpieczył środki na działania inwestycyjne (na 2022 rok – red.) – przypominał wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Mieliśmy możliwość podania przedsięwzięć najistotniejszych

dla poszczególnych samorządów. W naszym przypadku wskazaliśmy do dofinansowania budowę dwóch studni w miejscowości Rumunki Karnkowskie. Budowa nowej stacji uzdatniania wody w pełni zaspokoi potrzeby naszych mieszkańców w sprawie dostarczenia wody. Jest to bardzo istotne, ponieważ w czasie wzmożonego poboru występują deficyty. Chcemy zarazem mieć możliwość zabezpieczenia na wypadek różnych okoliczności w funkcjonowaniu wodociągów. Zbawienna będzie dla nas realizacja tej inwestycji i cieszymy się bardzo, że możemy skorzystać ze wsparcia powiatu lipnowskiego. Dziękujemy za wsparcie na tę inwestycję, która już jest realizowana. Jesteśmy po to, żeby wspólnie rozwiązywać problemy i pomagać mieszkańcom. Dziękuję panu staroście.

Zaopatrzenie w wodę mieszk-

kańców gminy Lipno jest więc priorytetem nie tylko dla władz gminy Lipno, ale też powiatu lipnowskiego.

– Z samorządem gminy Lipno dobrze i mi się współpracuje, i zarządowi powiatu, i radzie, bo to jest decyzja całej rady powiatu przy dwóch tylko głosach wstrzymujących się, bo jeśli chodzi o kwestie związane z rozwojem powiatu i gmin to rada jest jednomyślna – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Powiat lipnowski wspiera inwestycję gminy Lipno jaką jest ujęcie wody, bo woda jest jednym z najważniejszych czynników dla mieszkańców powiatu. Braki wody w niektórych okresach są bardzo uciążliwe szczególnie dla hodowców bydła, ale też dla wszystkich mieszkańców i dlatego ta inicjatywa jest mi szczególnie bliska. Wiem, że może to powinno być 1,7 mln złotych, ale my też mamy swoje inwestycje.

Dofinansowanie w kwocie 3,664 mln złotych pozyskane teraz przez gminę Lipno z PROW-u pozwoli nie tylko na wybudowanie nowego ujęcia w Karnkowskich Rumunkach, ale także na rozbudowanie sieci kanalizacyjnej w Radomicach.

Wykonana zostanie główna sieć tłoczna w drogach, w systemie bezwypukowym, z wpięciem sprawdzonych pompowni przydomowych. Inwestycja w Radomicach obejmuje budowę sieci kanalizacyjnej o długości 1660 metrów bieżących oraz 11 przyłączy (prykanaliki tłoczne i grawitacyjne), ponad 570 metrów i 11 pompowni przydomowych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Najwięcej aktów wandalizmu

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to narzędzie przekazywania policjantom informacji o niepokojących lub sprzecznych z prawem zachowaniach mieszkańców. Dzięki tej platformie wymiany informacji mieszkańcy mogą mieć realny wpływ na bezpieczeństwo w swojej okolicy. Wystarczy zaznaczyć miejsce i rodzaj problemu, żeby policyjny patrol kilkakrotnie pojawił się w okolicy w celu sprawdzenia i wyeliminowania go.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 roku na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w powiecie lipnowskim zaznaczone zostały łącznie 483 zgłoszenia. Najbardziej aktywną gminą pod względem wykorzystania tego narzędzia w minionym roku była gmina Lip-

no z liczbą zgłoszeń 188. Drugą pod względem aktywności mieszkańców okazała się gmina Wielgie z liczbą zgłoszeń 174. Informacje prezentowane na mapie uwzględniają zarówno wybrane kategorie przestępstw i wykroczeń jak i zagrożenia, które w subiektywnym

odczuciu mieszkańców negatywnie wpływają na ich poczucie bezpieczeństwa.

– Dzięki zaznaczeniu ich na mapie mieszkańcy mają wpływ na to, gdzie pojawiają się policyjne patrole. Zgłoszenia są anonimowe, a na mapie pojawia się informacja

o etapie ich sprawdzenia. W trakcie rozwoju tego narzędzia informacji dodano możliwość zamieszczenia opisu zgłaszanej sytuacji, a nawet dodania zdjęcia w celu dokładniejszego określenia problemu – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

W ubiegłym roku najwięcej zgłoszeń dotyczyło aktów wandalizmu (121 zgłoszeń). Na drugim miejscu uplasowało się przekraczanie dozwolonej prędkości (95 zgłoszeń) i spożywanie alkoholu w miejscach publicznych (73 zgłoszenia). Kolejne pod względem liczby zgłoszeń było nieprawidłowe parkowanie (37 zgłoszeń) i grupowanie się nieletnich zagrożonych demoralizacją (35 zgłoszeń).

Mieszkańców niepokoją tak-

że nielegalne rajdy samochodowe i niewłaściwa infrastruktura drogowa. W ubiegłym roku dwa razy wykorzystano mapę, aby zwrócić służbom uwagę na osoby bezdomne wymagające pomocy. Policjanci po przyjęciu zgłoszenia mają obowiązek kilkakrotnego sprawdzenia go i zweryfikowania zaznaczonego na mapie miejsca. Jeśli problem zostanie potwierdzony, działają w celu jego eliminacji. Jeśli kilkakrotne sprawdzenie nie ujawni zagrożenia, zostaje on oznaczony jako niepotwierdzony.

Pamiętajmy jednak, aby pilne interwencje zgłaszać bezpośrednio pod numery alarmowe policji 112 i 997.

(ak)

Budżet wielu wyzwań

SKĘPE ▶ Rajcy niemalże jednogłośnie, przy jednym głosie przeciwnym, uchwalili budżet na 2023 rok. Deficyt zaplanowano na ponad 3 miliony złotych, a zadłużenie na koniec rok wyniesie ponad 21 milionów złotych. Na inwestycje popłynę prawie 14 milionów złotych



– Budżet realizujemy w trudnych warunkach, samo jego stworzenie wymagało ograniczeń – mówi Piotr Wojciechowski, wójt gminy Skępe. – Opracowując budżet miasta i gminy Skępe na 2023 rok, brałem pod uwagę oczekiwania lokalnej społeczności w kwestii potrzeb prowadzenia inwestycji oraz żywotne potrzeby utrzymywania i modernizacji infrastruktury o szczególnym znaczeniu dla zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkańców.

Do realizacji w bieżącym roku władze Skępego wpisały inwestycje:

budowa sieci wodociągowej na terenie miasta i gminy Skępe, budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami w Wólce, przebudowa ulic: Kasztanowej, Lipowej, Jarzębinowej, Klonowej, Akacyjnej, Topolowej w Skępem, dróg w Łąkiem, Józefkowie, Jarczewie, Moczadłach, Likcu, Wólce, Boguchwale oraz Zajeziorku, rewitalizacja terenu w Wiosce (o tym szerzej w kolejnym wydaniu CLI – red.), montaż instalacji fotowoltaicznej na budynku skępskiego ratusza oraz budynku szkoły podstawowej w Skępem, budowa przydomowych

oczyszczalni ścieków w Wólce, budowa sieci kanalizacyjnej w Skępem i Wiosce, przebudowa i modernizacja przepompowni ścieków na ulicy Dworcowej. Plaźowej i Polnej w Skępem, zakup pojazdu do przewozu osób niepełnosprawnych, montaż pompy ciepła i montaż instalacji fotowoltaicznej na budynku świetlicy wiejskiej w Wiosce, rozbudowa świetlicy w Jarczewie, rozbudowa i modernizacja z wyposażeniem świetlicy w Wiosce.

– Włączyliśmy do budżetu środki pozyskane z funduszu Polskiego Ładu na wysokości 9,315 mln złotych na zadania: budowa sieci wodociągowej na terenie miasta i gminy Skępe w kwocie 2,150 mln złotych, przebudowa ulic w Skępem w wysokości 2,227 mln złotych, przebudowa dróg gminnych 2,340 mln złotych oraz budowa sieci kanalizacyjnej 2,590 mln złotych – wymienia burmistrz Piotr Wojciechowski. – Projekt budżetu na wydatki inwestycyjne zakłada kwotę 13,937 mln złotych. Zadłużenie wynika z realizacji inwestycji, gmina musi wykładać środki własne, posiłkować się kredytowaniem. Zadaniem samorządu jest realizacja zadań

zmierzających do poprawy życia mieszkańców. Czekają nas wiele wyzwań.

Dochody w bieżącym roku zaplanowano na kwotę 46,133 mln złotych, a wydatki na 49,556 mln złotych. Deficyt może wynieść 3,424 mln złotych, a zadłużenie na koniec bieżącego roku wyniesie 21,643 mln złotych.

– Nie kończymy pewnych inwestycji, a zaczynamy następne – mówi radny Jarosław Gołębiewski. – Powinniśmy bardziej przyjrzeć się temu budżetowi, bardziej go ścisnąć, schodzić z deficytu. Obecny pan burmistrz obejmując urząd, przejmował gminę z zadłużeniem 8 milionów złotych, a dziś mamy ponad 20 milionów złotych. Zastanówmy się nad wydatkami, za chwilę dojdzie problem z cenami energii. Nie poprę tego budżetu, jestem przeciwny.

Radny Krzysztof Suchocki zwraca uwagę na drastyczne wzrosty podatków lokalnych, uderzające w lokalnych przedsiębiorców, czy małą ilość inwestycji. Licząc jednak na udoskonalanie planu finansów w ciągu roku budżetowego zgłoszował za.

– W ostatnim rankingu „Wspólnoty” w naszym powiecie zajmowaliśmy pierwsze miejsce, jeśli chodzi o pozyskanie środków unijnych – wyjaśnia Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz Skępego. – W trzech naborach w ramach Polskiego Ładu w powiecie lipnowskim pozyskaliśmy największe środki ze wszystkich gmin.

Radny Janusz Kozłowski przypomina, że wzrost stawek podatków lokalnych nie sięgnął w Skępem nawet wskaźników inflacji, że wszystkie duże inwestycje są w gminie Skępe realizowane z wykorzystaniem środków zewnętrznych, że sensem działania samorządu jest planowanie i wykonywanie inwestycji.

– Uważam, że w 2023 roku będziemy mogli zrealizować tylko te inwestycje, które są rozpoczęte – podkreśla radny Ryszard Szewczyk. – Więcej inwestycji, jeżeli nie pozyskamy środków, nie zrobimy. Wszystko planujemy na 2024, 2025, 2026. Nowych inwestycji nie rozpoczniemy, jeśli nie pozyskamy środków.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Klub seniora w Ostrowitem zaprasza

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie prowadzi nabór do nowo powstałego Klubu Seniora „Pogodna Jesień” w Ostrowitem. Zajęcia będą bezpłatne, a uczestniczyć w nich mogą mieszkańcy w wieku 60+.



Z oferty klubu seniora „Pogodna Jesień” skorzystać mogą mieszkańcy gminy Lipno, głównie wsi Ostrowite, Brzeźno, Kłokock, Ośmiałowo, niekiedy zawodowo, w wieku powyżej lat 60, chcący aktywnie wykorzystać wolny czas i spędzić go w miłym towarzystwie. Uczestnicy zajęć będą mogli rozwijać swoje pasje, zainteresowania, umiejętności i zdolności, pomogą sobie i innym w integracji i dobrej jesieni

życia.

W klubie seniora w Ostrowitem realizowane będą zajęcia kulturalne, rekreacyjne, ruchowe, edukacyjne, kulinarne, rękodzielnicze, dostosowane do potrzeb uczestników.

– Uczestnictwo w zajęciach klubu jest bezpłatne – informują pracownicy lipnowskiego GOPS-u. – Zapraszamy do udziału w rekrutacji. Aby wziąć udział w rekrutacji, należy wypełnić

deklarację uczestnictwa wraz z załącznikami i złożyć w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Lipnie.

Druki są dostępne na stronie internetowej www.uglipno.pl lub w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie przy ulicy Mickiewicza 29.

Pierwszeństwo udziału w zajęciach klubu w Ostrowitem będą mieli mieszkańcy obszarów objętych programem rewitali-

zacji, a więc sołectw: Ostrowite, Brzeźno, Kłokock, Ośmiałowo, Chlebowo i Chodorążek. W przypadku bardzo dużego zainteresowania naborem do klubu „Pogodna Jesień” organizatorzy będą brali pod uwagę kolejność zgłoszeń.

Osoby, które spełniają wymagania, a nie zostaną zakwalifikowane z powodu braku miejsc, zostaną umieszczone na liście rezerwowej. Osoby, które złożą formularz rekrutacyjny wraz z wymaganymi załącznikami, będą informowane telefonicznie lub listownie o wynikach naboru.

Szczegółowych informacji dotyczących klubu seniora w Ostrowitem udzielają pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (pokój nr 8 Urzędu Gminy w Lipnie) osobiście w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach 7.15-15.15, we wtorki w godzinach 7.15-16.15, w piątki w godzinach 7.15-14.15. Można też zadzwonić pod numer telefonu

511 687 545.

Klub będzie działał w ramach programu senior plus w zmodernizowanej świetlicy wiejskiej w Ostrowitem. Przypominamy, że w 2021 roku zakończył się remont obiektu w projekcie realizowanym przez gminę Lipno pod nazwą „Modernizacja świetlicy wiejskiej w Ostrowitem wraz z przebudową drogi gminnej”. Zadanie było dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

– Możemy pochwalić się tym, że remont i przebudowa świetlicy wiejskiej w Ostrowitem wraz z pobudowaniem odcinka drogi do zakończenia naszej działki w ramach programu rewitalizacji uzyskał dofinansowanie 95-procentowe – mówił wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Podarujmy 1,5 procenta Maciusiowi

LIPNO ➤ W imieniu pani Anny, babci Maciusia Zalewskiego, apelujemy o przeznaczanie 1,5 procenta podatku na leczenie i rehabilitację ciężko chorego i doświadczonego przez los chłopca. Wystarczy na druku PIT wpisać taką wolę. Ten gest nic nie kosztuje

Babcia zastąpiła małemu Maciusiowi mamę, wychowuje chłopca, zapewnia bezpieczeństwo, dobry rozwój, integrację, zajęcia dodatkowe, stara się, by niczego mu nie brakowało. Teraz jednak dzielna pani Anna potrzebuje naszego wsparcia, a pomoc możemy bardzo łatwo, wypełniając PIT z wpisem o przeznaczeniu 1,5 procenta naszego podatku dla wspaniałego Maćka Zalewskiego, na jego leczenie i rehabilitację. Liczy się każda złotówka.

– Mimo, że Maciuś jest moim wnuczkem, traktuję go jak własne dziecko – mówi pani Anna, babcia Maciusia. – Od wczesnego dzieciństwa jestem jego rodziną zastępczą i chociaż bardzo bym chciała przychylić mu nieba, nie jestem w stanie zdjąć z jego barków ciężkiej choroby. Choć wnuczek ma dopiero 11 lat, w swoim krótkim życiu zdążył już przeżyć więcej niż niejeden dorosły. Maciuś wymaga wielospecjalistycznej opieki medycznej, rehabilitacji i terapii. Potrzebuje tego, aby móc normalnie funkcjonować. Każda przerwa w ćwiczeniach może spowodować regres i stworzyć nowe trudności. Wiem, że bez pomocy nie będę w stanie zapewnić Maćkowi wszystkiego, co potrzebne. Wydatki rosną z każdym dniem.

Wniosek o przekazanie 1,5 procenta podatku zawarty jest w zeznaniu podatkowym. Wystarczy wpisać numer KRS : 0000396361 oraz kwotę jaką przekazujemy, a która nie może przekroczyć 1,5 procenta podatku po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół. W celu przekazania podatku Maćka Zalewskiego z Lipna w rubryce cel szczegółowy należy wpisać „0210260 Maciej”.

– U Maciusia zdiagnozowano wiotkość wielostawową oraz wiele innych schorzeń, wad i dolegliwości, między innymi zaburzenia motoryki małej, zaburzenia ruchowe, obniżenie procesów poznawczych, nieharmonijny rozwój, zaburzenia zachowania – mówi pani Anna. – Wszystko to z każdym dniem znaczenie obniża jego jakość życia. Dzieciństwo Maciusia w niczym nie przypomina tego, które wiodą jego rówieśnicy.

Maciek Zalewski ma 11 lat, choruje na wiotkość wielostawową. Jest podopiecznym Fundacji Sie-



pomaga. Jego choroba objawia się nadmierną ruchliwością stawów, a co za tym idzie przewlekłe bóle stawów, bóle pleców, zwłknięcia stawów, uszkodzenia tkanek, wyraźnie cieńszą skórą pokrywającą stawy. Najczęściej wiotkość dotyczy stawów kolanowych, skokowych. Chorobie towarzyszą obrzęki, koślawość, bóle mogą zaostrzać się w czasie aktywności fizycznej i w nocy, wybudzając pacjenta ze snu. Objawem wiotkości stawów jest też płaskostopie, skrzywienie kręgosłupa, powiększona lordoza odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Wiotkość stawów można leczyć jedynie objawowo, a więc ograniczyć nadmierną mobilność tkanek, usztywniać ich strukturę oraz stabilizować stawy głównie, poprzez wzmacnianie otaczających je mięśni. Zastosowanie w leczeniu tej choroby znajduje głównie odpowiednia rehabilitacja, przy czym dobór ćwiczeń i zabiegów musi być bardzo dobrze przemyślany. Dużą ostrożność należy zachować w przypadku ćwiczeń rozciągających, poleca się natomiast ćwiczenia stabilizujące stawy, metody PNF, ćwiczenia z taśmami, zabiegi manualne. Pacjentom z wiotkością stawów zaleca się pływanie, w środowisku wodnym dochodzi bowiem do odciążenia stawów, co pomaga łagodzić dolegliwości bólowe. Fizjoterapia może obejmować leczenie prądem TENS, masaże oraz zajęcia relaksacyjne. Należy przestrzegać odpowiedniej diety. Jak widać, Maciuś musi być pod stałą kontrolą lekarską i fizjoterapeutyczną, a ćwiczeń nie może

odpuścić.

– Nasz harmonogram wypełniają po brzegi konsultacje i wizyty u specjalistów – opowiada babcia chłopca. – Wnuczek już od pierwszych lat swojego życia jest pod stałym nadzorem pediatry, neurologa, okulisty, fizjoterapeuty czy psychiatry. Robię co w mojej mocy, by wnuczek mógł się rozwijać jak najlepiej. Jednak często na drodze do lepszego jutra stają finanse. To dlatego proszę o pomoc, wsparcie. Pomóżcie mi uratować przyszłość i samodzielność mojego wnuczka oraz jego zdrowie.

Maciuś jest wspaniałym, pełnym ciepła i wdzięku chłopcem. Wielokrotnie był bohaterem naszych reportaży jako uczestnik spotkań w lipnowskim kole Polskiego Związku Niewidomych, w których bierze udział u boku ukochanej babci Anny. O ich miłości i oddaniu sobie nikogo nie trzeba przekonywać, teraz apelujemy do naszych Czytelników, by zaznaczyli w swoim zeznaniu rocznym 1,5 procenta podatku dla Maciusia.

Przypominamy, by w deklaracji PIT wpisać w rubryce nr KRS: 0000396361 z dopiskiem cel szczegółowy „0210260 Maciej”. To zapewni przekazanie pieniędzy na leczenie i rehabilitację Maciusia, a zaprocentuje sprawnością chłopca.

Pamiętajmy, że gest przekazania 1,5 procenta podatku na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego nic nie kosztuje podatnika. Wystarczy w deklaracji PIT podać numer KRS wybranej organizacji. Dodatkowe dane to

oświadczenie, czy wyrażamy zgodę na przekazanie otrzymującemu 1,5 procenta naszego podatku informacji o darczyńcy podatkowym. Musimy podać cel szczegółowy, by pieniądze popłynęły do Maciusia. Podatnik samodzielnie musi także podać kwotę jaką w ramach akcji 1,5 procenta przeznacza dla organizacji pożytku publicznego.

Kwota 1,5 procenta podatku trafia do organizacji pożytku publicznego w terminie od maja do lipca roku następującego po tym, za który składane jest zeznanie podatkowe.

– 14,5 mln podatników przekazało w swoich zeznaniach rocznych PIT prawie 875 mln złotych w ramach 1% podatku dla różnych organizacji pożytku publicznego – informuje Ministerstwo Finansów. – Rośnie liczba podatników i suma przekazanych pieniędzy. W 2019 roku było to o 367 tysięcy podatników świadomie dysponujących 1% swojego podatku więcej niż rok wcześniej i o 113 mln złotych więcej.

W tegorocznym rozliczeniu możemy przekazać na organizację pożytku publicznego 1,5 procenta, a nie jak dotychczas 1 procent swojego podatku. W efekcie zmian w przepisach na 2022 (ustawa z 12 maja 2022 roku o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych) podatnicy mają prawo przekazać 1,5 procenta podatku. Nową, wyższą kwotę przekazać można w deklaracji PIT składanej za 2022 rok (rozliczenie w 2023 roku). Mimo, że nowe przepisy weszły w życie 1 lipca 2022 roku,

to kwotę 1,5 procenta podatku na rzecz OPP oblicza się od wynagrodzeń uzyskanych począwszy od 1 stycznia 2022 roku, czyli za cały miniony rok.

Każdego roku podatnicy mają możliwość przekazywania 1,5 procenta podatku należnego fiskusowi, wykazanego w deklaracji podatkowej, dla wybranej OPP. Przypominamy, że dla podatnika nie wiąże się to z żadnymi dodatkowym obciążeniem. Dzięki znaczeniu organizacji, na którą ma popłynąć nasze 1,5 procenta podatku, kwota ta wędruje z budżetu państwa na konto konkretnej organizacji. Sami decydujemy, na jaki cel nasze podatki popłyną.

W deklaracji podatkowej wykazać należy podatek należny do zapłaty oraz deklaruje się kwotę do przekazania na rzecz OPP. Faktycznie 1,5 procenta naszego podatku przekaże za nas naczelnik urzędu skarbowego w terminie od maja do lipca roku następującego po roku podatkowym, za który składane jest zeznanie podatkowe. Kwota jest pomniejszona jedynie o koszty przelewu bankowego. Przekazanie odbywa się na rachunek organizacji.

Zeznanie musimy złożyć do 2 maja 2023 roku (PIT 36, PIT 36 L, PIT 37, PIT 38) lub do 28 lutego (PIT 28).

Emeryci i renciści, którzy chcą wesprzeć swoim podatkiem wybraną organizację, np. fundację Siepomaga i za jej pośrednictwem Maciusia Zalewskiego z Lipna, nie mają obowiązku składania zeznania podatkowego, mogą złożyć PIT-OP do 2 maja. Złożenie oświadczenia PIT-OP oznacza wyrażenie zgody na przekazanie kwoty 1,5 procenta podatku na leczenie chłopca. W przypadku podatników, którzy nie złożą wniosku o przekazanie 1,5 procenta podatku w tegorocznym zeznaniu, a zrobili to w roku ubiegłym, organ podatkowy przekaże 1,5 procenta podatku na cel wskazany w ubiegłorocznym zeznaniu.

Wesprzyjmy więc wspaniałego Maciusia Zalewskiego z Lipna. Ten dzielny 11-latek zasługuje na lepsze życie w ciężkiej chorobie, a to może zapewnić tylko odpowiednia i systematyczna rehabilitacja, i nadzór lekarski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Chwałą współpracę z rodzicami

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Ubiegła środa była dla Szkoły Podstawowej w Dobrzyniu nad Wisłą szczególna, ponieważ tego dnia odbyło się podsumowanie pierwszego semestru roku szkolnego 2022/2023



Podsumowując I półrocze roku szkolnego 2022/2023, uczniowie wraz z nauczycielami przygotowali dla rodziców jasełka. Po pięknej inscenizacji, która niosła przesłanie, aby być dobrym na co dzień, aby szukać Boga w małych rzeczach, nadszedł czas podziękowań.

Dyrektor Monika Kijek podziękowała rodzicom za zaangażowanie w życie szkoły, wspomaganie w organizacji życia klasowego, owocną pracę, zrealizowanie wielu inicjatyw i wspólnych działań w miłej, przyjaznej i partnerskiej atmosferze.

– Szczególne podziękowania

kierujemy dla rodziców za zaangażowanie, znakomitą atmosferę wspólnych działań na rzecz szkoły, za wspomaganie w organizacji życia klasowego, bezinteresowną pomoc, nieocenione wsparcie oraz zaangażowanie w życie naszej szkoły, za życzliwość i owocną współpracę, za każde miłe słowo, wspólne rozmowy, uśmiech, życzliwość i otwarte serce. Jest nam bardzo miło, że zechcieliście państwo pozytywnie ustosunkować się do naszych potrzeb – mówią zgodnie nauczyciele z SP w Dobrzyniu nad Wisłą.

Agnieszka Kieszowska,
fot. nadesłane



Skępe

Moc atrakcji w bibliotece

Do środy 25 stycznia potrwać zapisy dzieci ze Skępego i okolic w wieku od 6. do 15. roku życia na zajęcia biblioteczne, które będą odbywać się w pierwszym tygodniu ferii zimowych.



– Niebawem radosne ferie – przypomina Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Serdecznie zapraszamy do naszej biblioteki dzieci i młodzież z terenu miasta i gminy Skępe, w wieku od 6 do 15 lat, do udziału w zimo-

wych zajęciach zorganizowanych w ramach programu „Kulturalne ferie w Skępem 2023”. Oj, będzie się działo.

Wiemy już, że zajęcia dla dzieci odbędą się w pierwszy poniedziałek ferii zimowych, czyli 30 stycznia, w środę 1 lutego

i w piątek 3 lutego. Harmonogram spotkań jest bogaty w wydarzenia stacjonarne, ale nie zabraknie uwielbianej przez uczestników spotkań bibliotecznych wycieczki. Tym razem dzieci zwiedzą muzeum i poszerzą swoją wiedzę o regionalnej historii i tradycji.

– W programie przewidziane są zabawy świetlicowe, zajęcia plastyczne, wyjazd do Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie oraz szereg innych atrakcji – zdradza dyrektor Jerzy Kowalski. – Chętnych do udziału w zajęciach prosimy o zapisywanie się do 25 stycznia. Serdecznie zapraszamy do udziału w zajęciach.

Rodzice mogą już zapisywać swoje dzieci w siedzibie Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. Zajęcia są bezpłatne. Na dzieci czeka bogata oferta, miła atmosfera i dobra opieka. Relacje z zajęć opublikujemy na łamach CLI.

Ferie zimowe w naszym województwie potrwać od 30 stycznia do 12 lutego. Uczniowie w kujawsko-pomorskim wypoczywać będą w tym samym terminie, co ich koledzy z województw: lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego. Najwcześniej zimową łabę, bo już 16 stycznia, zaczęli uczniowie z województwa lubelskiego, łódzkiego, podkarpackiego, pomorskiego i śląskiego. Od 23 stycznia do 5 lutego wypoczywać będą dzieci z województw: podlaskiego i warmińsko-mazurskiego, a od 13 do 26 lutego uczniowie z województw: mazowieckiego, dol-

nośląskiego, opolskiego i zachodniopomorskiego.

Dzieci spędzające ferie w Skępem mają możliwość dołączenia do grupy kulturalnie wypoczywających pod skrzydłami biblioteki. Warto skorzystać z oferty zajęć zimowych, ale warto także odwiedzić skępską księgarnię po to, by wypożyczyć lekturę na zimowe wieczory. Półki są pełne książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, nie brakuje nowości wydawniczych i klasyki literatury. Każdy znajdzie coś dla siebie. Bibliotekarze wychodzą z udogodnieniami dla pracujących i otwierają drzwi do księżnicy także w sobotę.

– Nasza biblioteka pełni dyżur w każdą pierwszą i ostatnią sobotę miesiąca – informuje Jerzy Kowalski. – W celu wypożyczenia książek w sobotę proszę dzwonić dzwonkiem.

Warto do końca stycznia zaopatrzyć się w lektury, bo od 1 lutego do 28 lutego Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem nie będzie prowadzić wypożyczeń. Przyczyną jest zaplanowana na ten czas, konieczna, prowadzona co pięć lat, wynikająca z przepisów prawa inwentaryzacja (tzw. skontrum) zbiorów bibliotecznych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Spotkanie noworoczne w Turzy Wilczej

GMINA TŁUCHOWO ▶ W piątek 13 stycznia odbyło się spotkanie noworoczne dla członków Klubu Seniora „Stokrotka” z Turzy Wilczej. Seniorzy połączyli przyjemne z pożytecznym



Klub Seniora rozpoczął działalność 28 czerwca 2022 r. Jego prezesem jest Halina Opalczewska. Dzięki zaangażowaniu wielu osób stowarzyszenie to działa prężnie

i aktywizuje seniorów chcących spędzić kreatywnie czas.

W ubiegły piątek członkowie „Stokrotki” spotkali się w Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie, by razem powitać nowy rok.



Okazją do spotkania była możliwość wykonania nieodpłatnego przesiewowego badania słuchu. Łącząc przyjemne z pożytecznym,

uczestnicy wydarzenia mogli wysłuchać wykładu „Słuch naszą troską”.

Prezes klubu zadbała również o rozrywkę dla seniorów. Były róż-

ne konkursy oraz występy wokalne lokalnych artystów. Zabawie i uśmiechom nie było końca.

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszowska

Powiat/Skępe

Pokłosie urodzin starosty

dokończenie ze str. 1

Ten proces został już dawno zakończony, a teraz tylko i wyłącznie dobra wola rady powiatu może status tej uchwały zmienić. Przypominam, że już wcześniej z donosu czy zawiadomienia prokuratura prowadziła pewne czynności i umorzyła postępowanie w ramach tego zawiadomienia. W normalnym toku zajmujemy się sprawą, pismo pana wojewody traktujemy poważnie.

Przypomnijmy, że chodzi o uchwałę, którą starosta lipnowski Krzysztof Baranowski odpowiedział na zarzuty w sprawie obiadu urodzinowego zorganizowanego w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Skępem we wrześniu ubiegłego roku. Jest to uchwała Rady Powiatu w Lipnie z 2014 roku z regulaminem korzystania z sal gimnastycznych.

– W momencie, kiedy dostaliśmy pismo od pana wojewody, ono zostało skierowane do biura radców prawnych, opinia wpłynęła, ja się z nią zapoznałem – wyjaśnia Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie. – Unieważnić my nie mamy podstawy innych uchwał podjętych przez radę, możemy natomiast w procesie wyjaśniającym uchylić, ale to w stosownym czasie zostanie zrobione.

Działania wóldarza powiatu zmierzające do dokonania stosownego podziału nieruchomości w kompleksie szkolnym w Skępem i pismo wojewody kujawsko-po-

morskiego skierowane do Rady Powiatu w Lipnie są pokłosiem urodzinowego obiadu starosty lipnowskiego z niedzieli 18 września, który to został nagłośniony medialnie, a relacje i komentarze pojawiły się w publicznej telewizji regionalnej i ogólnopolskiej. Zarzuty dotyczyły miejsca zorganizowania imprezy prywatnej wóldarza powiatu. Na miejscu pojawiły się telewizyjne kamery. Sprawa wróciła podczas sesji rady powiatu.

– Albo literalnie czytamy prawo i odnosimy się do niego, albo instytucje nie publikują w dzienniku urzędowym, tylko zwracają do ponownego rozpatrzenia – argumentuje Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Uważam, że ten temat jest dla mnie i mojej rodziny zakończony. Uczyniono to, co uczyniono. Jeśli chodzi o ocenę społeczną, to doświadczyłem wiele dobra od mieszkańców mojego regionu i całej Polski, otrzymałem setki pozytywnych komentarzy. Ludzie mówią, że mają większe problemy. Nie będę obrażał się na Telewizję Polską. Nie będę biczował się z tego powodu. Możliwe, że dokonamy pewnej analizy odnośnie obowiązującej uchwały (z regulaminem korzystania z sal gimnastycznych – przy. red.). My jesteśmy powiatem typowo ziemskim, żyjemy z wynajmu, dzierżaw, chcemy żyć normalnie, budujemy też pod dzierżawę. Mamy prawo miejscowe, opublikowane, uchwalone. Obiekt (Zespołu Szkół im.

Waleriana Łukasińskiego w Skępem – przyp. red.) ma 7 hektarów, tam są pomieszczenia Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Domu Samotnej Matki, tam wynajmujemy mieszkania, których brakuje. Jest też tam komisariat policji, mamy pobudowany przepiękny obiekt sportowy i wiaty integracyjne, my to zrobiliśmy z własnych środków, dbając o to, by powiat miał przytyły gotówki. Obiekt nie jest zamknięty, mieszkańcy Skępego biegają, korzystają ze stadionu. Czy mam zamknąć ten obiekt i nikogo nie wpuścić? Kto mi zapewni, że na pomostach ktoś nie dokona prowokacji? Zamknięcie obiektu byłoby z krzywdą dla mieszkańców Skępego. To nie jest mała szkółka, którą można ogrodzić. Dyrektor ma pewne wątpliwości, co w tym przypadku ma uczynić. Będziemy nad tym myśleć. W pięciu czy sześciu mieszkaniach na terenie obiektu szkoły mieszkają ludzie, czy tam też nie mogą korzystać dowolnie? My wynajmujemy, żebyśmy mieli za co kupić autobusy, inwestować, by żyło się w powiecie lepiej. Taki nam cel przyświecał wtedy (przy uchwaleniu regulaminu korzystania z sal gimnastycznych w zespołach szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat lipnowski – przyp. red.). My tu nie mamy wielkich wpływów z podatków, dlatego mamy wiele umów wynajmów, dzierżaw. Dostałem wiele słów wsparcia od mieszkańców Skępego i regionu, skępiacy oburzyli się na

te słowa (wypowiedzane w raporcie przez przechodniów – red.), bo zrobiliśmy dla nich bardzo dużo. Apeluję o rozsądne podejście do sprawy.

Starosta Krzysztof Baranowski wydał też w tej sprawie oświadczenie, wkrótce po zgłoszeniu tematu. Wóldarz powiatu wyjaśniał, że z całkowicie prywatnej imprezy dedykowanej rodzinie i najbliższym przyjaciołom zrobiono wielki skandal.

– Mógłbym wyrazić swoje ubolewanie i przeproszać, ale do końca nie wiem za co – wyjaśnia Krzysztof Baranowski. – Jak każdy z obywateli mam prawo do świętowania ważnych, prywatnych wydarzeń, np. imienin czy urodzin, tym bardziej, że to tak bardzo komentowane wydarzenie było urodzinową niespodzianką zorganizowaną prywatnie przez żonę i najbliższych jako uroczystość zamknięcia. Działali oni w dobrej wierze, opierając się na zapisach podjętej przez radę powiatu uchwały.

Chodzi o uchwałę Rady Powiatu w Lipnie z 2014 roku w sprawie uchwalenia regulaminu korzystania z sal gimnastycznych w zespołach szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat lipnowski. Jedną z takich sal jest będąca obiektem sporu sala gimnastyczna w Zespole Szkół w Skępem, w której to spotkali się goście starosty w dniu jego urodzin i która to została na tę okoliczność wcześniej wynajęta i opłacona.

– Trudno tu mówić o jakimkolwiek błędzie, jest prawo lokalne, które obowiązuje na chwilę obecną – mówiła Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie. – Zarówno my jak

i poprzednie rady powiatu bardzo duże środki kierowały na remonty obiektów sportowych, dlatego też była wola, żeby wpisać w punkcie szóstym możliwość wynajmowania po to, żeby wzbogacać dochody powiatu. Opracowano taki projekt, uchwałę podjęła ówczesna rada powiatu, nadzór wojewody nie uchylił, ogłosił w dzienniku urzędowym, w związku z tym uważamy, że jest to obowiązujące prawo.

Uchwała jest prawem obowiązującym, służby prawne wojewody nie dopatrzyły się w niej sprzeczności z prawem nadrzędnym. Zgodnie z jej artykułem 6. sala gimnastyczna może służyć także do przeprowadzenia spotkań i imprez o charakterze zamkniętym, a artykuł 16. mówi, że w przypadku określonym w punkcie 6., czyli wynajęcia sali w celu zorganizowania imprezy zamkniętej, następuje zwolnienie z zakazu określonego w punkcie 15.: palenia papierosów i spożywania napojów alkoholowych, wnoszenia opakowań szklanych, ostrych narzędzi i innych przedmiotów niebezpiecznych, spożywania posiłków oraz picia napojów. Jednym słowem, sale gimnastyczne mogą i są wynajmowane za odpowiednią opłatą, i wtedy nie obowiązują zakazy obowiązujące w czasie lekcji wychowania fizycznego. Szczegóły wynajęcia i odpowiedzialności za salę określa podpisywana umowa najmu. Tak było i w przypadku rodziny wóldarza powiatu.

Do tematu wrócimy po podjęciu decyzji przez władze i Radę Powiatu w Lipnie, po dokonaniu stosownych podziałów w kompleksie Zespołu Szkół w Skępem i ewentualnym przyjęciu nowej uchwały.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kolędowali z góralami

SKĘPE ➤ 15 stycznia w kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Skępem odbył się koncert kolęd w wykonaniu zespołu Huzary z Zakopanego



W niedzielny wieczór skępska świątynia wypełniła się po brzegi wiernymi parafii Miłosierdzia Bożego, mieszkańcami miasta i powiatu oraz gośćmi, którzy cenią sobie kolędowanie na góralską nutę, muzykę na żywo, wspólne śpiewanie z artystami spod Tatr.

– Przyjechalіśmy z okolic Skępego po to, żeby posłuchać oryginalnej, góralskiej kapeli z repertuarem kolędowym – mówi pan Piotr. – Jesteśmy bardzo zadowoleni. Wspaniałe

wykonania, tego się nie da odtworzyć z żadnej płyty ani podrobić.

Kapela „Huzary” to sześćoro muzyków płynnie łączących tradycję z profesjonalizmem, brzmienie instrumentów z pięknymi głosami, góralskie stroje i młodzieńczy zapał, muzykę w doskonałym wykonaniu z okresem Bożego Narodzenia. To właśnie kolędy popłynęły z ust i spod palców zakopiańskich artystów w niedzielny wieczór w skępskim kościele

i wzbogaciły czas świętowania z okazji narodzenia Jezusa. Oklaskom nie było końca.

Koncert kolęd zespołu „Huzary” z Zakopanego to kolejna inicjatywa proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego ks. kan. Romana Murawskiego. Przypomnijmy, że w grudniu relacjonowaliśmy z tejże świątyni wspaniały występ Piotra Cugowskiego.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Czekając na koronację

XVIII WIEK ▶ Koronacje słynących z cudów obrazów i rzeźb to zwyczaj, który szybko rozpowszechnił się w Europie. W klasztorze w Oborach bardzo długo starano się o ten zaszczyt



Dla XVIII-wiecznych Polaków koronacja obrazu miała wielkie znaczenie. W naszym regionie najśłynniejsza była pieta Matki Boskiej z klasztoru w Oborach. Ówczesny przeor – Anastazy starał się o jej koronację. W 1747 roku oficjał płocki – Rokitnicki zachęcał zwykłych ludzi z ziemi dobrzyńskiej do składania zeznań, które miały świadczyć o cudowności figury. Koronacjom przypisywano olbrzymie znaczenie. Prosty lud wierzył, że oznacza to dla okolicy bardzo sprzyjający okres. Po kraju rozchodziły się informacje o tym, że po koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

„nastąpiły roki dziwnie obfite, że całe dziesięć lat kwitnął urodzaj”.

Któż wobec tego nie chciałby dla siebie 10 lat urodzaju? Źródło o cudach w Oborach było sporo: w 1627 roku zdrowie miał odzyskać chorąży ziemi chełmińskiej, w 1628 roku mieszczanin golubski miał w Oborach doświadczyć wyleczenia swojego dziecka, w innym roku wzrok odzyskało trzyletnie dziecko, w 1666 roku niejaka Okońska wyleczyła się ze wrzodu. W 1678 roku mieszkańcy Nieszawy uważali, że Matka Boska z Obór nie dopuściła do ich miasta mroźnego powietrza, czyli choro-

by zakaźnej. W latach 1627-1785 zarejestrowano ponad 79 mniej lub bardziej wiarygodnych relacji o cudach.

Wiek XVII był tak obfitujący w wojny i zarazy, że pobożność ludzi rosła, a z roku na rok powiększała się liczba miejsc uznawanych za święte. Ludzie szukali ratunku i cudów. Samo koronowanie obrazów i rzeźb to dość późny pomysł, sięgający XVI wieku. Obory starały się bardzo długo o koronację figury. Stało się to dopiero 18 lipca 1976 roku. Dokonał tego kardynał Stefan Wyszyński.

(pw)

XIX wiek

Poeta ogłosił śmierć poezji

Jedną z postaci urodzonych w Dobrzyniu nad Drwęcą był prawnik oraz poeta i krytyk literacki Antoni Pilecki. Zdecydowaną większość życia spędził w Warszawie i głosił bardzo mało romantyczny pogląd o śmierci poezji... przynajmniej tej w starym stylu.

Antoni Pilecki urodził się w 1853 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą. Później kształcił się już w Warszawie. Dorastał w czasach, gdy w Polsce dominowała idea pozytywizmu. Ludzie jego pokroju uważali, że romantyczne zrywy i powstania nie są drogą do niepodległości. Trzeba skupić się na budowie mądrego i bogate-

go społeczeństwa. Antoni Pilecki był także autorem artykułu pt. „Stanowisko poezji wobec pozytywistycznego kierunku naszej umysłowości”. Trudny tytuł krył za sobą prostą tezę: czas poezji minął, tak jak przepadli wędrowni śpiewacy, poeci dworscy i marzyciele romantyczni. Poezja miała dotyczyć społeczeństwa, miała

uczyć i trafiać nie tylko do wykształconych, ale i prostego ludu.

Pilecki nie utrzymywał się wyłącznie z pisania, chociaż zostawił po sobie spory dorobek. Od 1881 roku pracował jako adwokat. Zmarł w 1921 roku w Warszawie. Na Powązkach możemy zobaczyć jego imponujący grobowiec.

(pw)

Postać

Historia kryjąca się za grozą

Bram Stoker był irlandzkim pisarzem, którego prawie nikt w Polsce nie kojarzy z nazwiska. Bardziej znana jest jego powieść pt. „Drakula”. Stoker tworzył postać wampira, bazując na opowieściach o gospodarze wołoskim – Władzie Tepeszu, ale inspiracje czerpał także w innych miejscach i czasach.



W 1830 roku na ziemiach polskich wybuchło powstanie listopadowe. W kolejnym roku ruszyła ofensywa armii rosyjskiej, ale miała dodatkowy efekt. Rosyjscy żołnierze zawlekli do Europy cholere. Groźna choroba rozpanoszyła się po całej Europie. Dotarła także do północnej Irlandii, do małego miasteczka Sligo. To co zaszło w miasteczku, dotarło także do Brama Stokera i skłoniło do napisania „Drakuli”.

Wróćmy do samej cholery. Ta podstępna choroba rozwijała się w ciągu kilku godzin. Człowiek, który rano wstawał całkowicie zdrowy, wieczorem był już przykuty do łóżka lub nocnika, przeżywając straszną biegunkę i wymioty. Traf chciał, że w najgorszym możliwym momencie w Sligo przebywała niejaka Charlotte Stoker – mama autora „Drakuli”. To ona przekazała synowi przerażające relacje o tym, co działo się w Sligo i tamtejszym szpitalu. Obiekt był przepełniony, brakowało miejsc dla kolejnych chorych, więc zdecydowano się zakopywać w masowych grobach nie tylko zmarłych, ale także osoby wciąż żyjące, ale nie rokujące. Nic dziwnego, że jednym z motywów powieści „Drakula” jest strach ludzi przed tymi, którzy znajdują się w grobach, ale powstają, by „infekować” innych wampiryzmem.

Drakula miał umiejętność przemieniania się w nietoperza. To także nie przypadek. Bram Stoker dowiedział się o brytyj-

skim naukowcu – Richardzie Burtonie, który badał nietoperze z gatunku Vampiros. Opisywał je jako przerażające, demoniczne stworzenia z hipnotyzującym wzrokiem. W końcu w 1885 roku Emily Gerard opublikowała pracę o transylwańskim folklorze. Bram Stoker przeczytał ją wielokrotnie. Autorka wspominała o potworze nazywanym Nosferatu, o wampirach i ich żądzy krwi. Opisywała także różne sposoby zabijania wampirów.

Pozostało tylko znaleźć idealnego bohatera dla powieści grozy. Stoker wykorzystał tu postać Włada Tepesza zwanego Drakulą. Ten XV-wieczny władca miał idealne cechy bohatera horroru. Swoje ofiary gotował żywcem, rzucał na pożarcie zwierzętom i wbił na pal. Ta ostatnia metoda dała mu przydomek Wład Pałownik. Szczególnie przerażająco brzmiała relacja o ustawionym przez niego „lesie pali”, długim na 3 km i szerokim na kilometr. Tak koszmarny widok miał zniechęcić sułtana przed dalszym zdobyciem kraju Włada Tepesza.

Gdy powieść „Drakula” ukazała się na rynku, zyskała świetne recenzje u czytelników i mieszczańskich znawców literatury. Była na tyle przerażająca, że odradzano jej czytanie kobietom w ciąży. Pomysł był tak dobry, że doczekał się ponad 30 ekranizacji dosłownych i niezliczonej ilości filmów o wampirach.

(pw)

Patriota i zdrajca?

POSTAĆ ▶ O przyjacielu Fryderyka Chopina – Dominiku Janie Henryku Dziewanowskim pisaliśmy już niejednokrotnie. Jako młodzieniec był patriotą i wspierał walkę o niepodległość Polski. W latach 60. XIX wieku był już jednak zwolennikiem ugody z caratem i popierał politykę Aleksandra Wielopolskiego



Dominik Dziewanowski zmarł w 1881 roku i został pochowany w Dziatyniu (tablica nagrobna znajduje się do dziś przy kościele w Dziatyniu)

Dominik Jan Henryk Dziewanowski, zwany w kręgu bliskich przyjaciół szkolnych Fryderyka Chopina „Domusiem”, pochodził ze znanej mazowieckiej rodziny, pieczętującej się herbem Jastrzębiec, której gniazdem rodowym było Dziewanowo w ziemi płockiej. Udokumentowane dzieje tego rodu sięgają 1408 roku. Jego przedstawiciele piastowali szereg ważnych urzędów na Pomorzu, w ziemi chełmińskiej i dobrzyńskiej.

Od połowy XVII wieku

Dziewanowscy posiadali dobra ziemskie Płonne w powiecie rypińskim, w skład których wchodziła m.in. Szafarnia, którą w wyniku podziałów rodzinnych otrzymał w 1792 roku Jan-Kanty (1755-1813), żonaty z Cecylią Trembecką. Dziećmi tej pary byli: Jan Nepomucen (1782-1808), znany oficer szwoleżerów, zmarły po szarży na Somosierze, Juliusz oraz córki: Ludwika (1775-1880), znana z „Kuriera Szafarskiego” i Józefa (ok. 1787 – 25 lutego 1863, Dziatyn).

Juliusz Dziewanowski (1779-1854) ożenił się 12 listopada 1810 roku w Warszawie z Wiktorią Rafałowicz (wnuczką prezydenta Warszawy Andrzeja Rafałowicza), miał jedyne syna, Dominika. Drugie małżeństwo Juliusza z Honoratą Borzewską (ok. 1803 – 21 stycznia 1868, Warszawa), pozostało bezdzietne. W roku 1833 oskarżony został przez władze rosyjskie o współpracę z partyzantką powstaniową Kaliksta Borzewskiego i osadzony w więzieniu w Warszawie. Po zwolnieniu pozostawał pod ścisłym nadzorem policyjnym. W 1838 roku przekazał Szafarnię swemu synowi Dominikowi, sam zaś osiadł w kupionych wcześniej dobrach Dziatyn, w ówczesnym powiecie lipnowskim, gdzie zmarł.

W Szafarni Juliusz Dziewanowski gościł Fryderyka Chopina w czasie dwukrotnych letnich wakacji (1824, 1825). Oba te pobyty Chopina, połączone z wizytami w okolicznych dworach szlacheckich i uczestnictwem w wiejskich uroczystościach, odcisnęły mocne piętno na jego twórczości muzycznej.

Związki Dziewanowskich i Chopinów datują się z lat kawalerskiego życia Mikołaja Chopina, który najprawdopodobniej pracował w Szafarni jako guwerner (nauczyciel) Jana Nepomucena i Juliusza Dziewanowskich. W latach

późniejszych Jan Nepomucen trzymał w Warszawie do chrztu Ludwikę Chopinównę, zaś syn Juliusza, Dominik, stał się bliskim przyjacielem Fryderyka Chopina.

Dominik Jan Henryk urodził się w Szafarni w 1811 roku. W roku 1822 rozpoczął naukę w Liceum Warszawskim i mieszkał na pensji Chopinów. Po ukończeniu liceum wstąpił 22 września 1828 roku na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Studia przerwał wybuch powstania listopadowego, w którym wziął czynny udział. Po jego upadku kontynuował studia prawnicze w Berlinie. Tam kontaktował się z Arturem Zawiszą. Wrócił z emigracji w 1833 roku i osiadł w Dziatyniu, którego stał się właścicielem w roku 1844. Krótko posiadał także majątek Bocheniec koło Radomina, w ówczesnym powiecie rypińskim. W tym czasie czynnie angażował się w działalność polityczną i publiczną. W 1848 roku był członkiem, a w rok później opiekunem prezydującym Towarzystwa Dobroczynności powiatu lipnowskiego. W 1848 roku został wciągnięty do spiskowej organizacji Henryka Krajewskiego, mianowany jej naczelnikiem na powiat lipnowski. Po wykryciu spisku w 1850 roku został chwilowo aresztowany i w 1852 roku oddany pod ścisły nadzór policyjny. W tym samym roku

wybrany został radcą Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego guberni płockiej. Na początku lat 60. był czynnym członkiem Towarzystwa Rolniczego. W latach 1859-1861 był członkiem delegacji przygotowującej oczyszczanie chłopów w powiecie lipnowskim. W styczniu 1862 roku mianowany został tymczasowym członkiem Rady Stanu, 27 marca 1861 jej stałym członkiem. Pozostawał nim do 13 kwietnia 1867 roku, kiedy zlikwidowano tę instytucję.

Dominik Dziewanowski od 30 lipca 1862 do 18 lipca 1863 roku był gubernatorem cywilnym płockim. Cieszył się zaufaniem władz i popierał politykę Aleksandra Wielopolskiego. Jako przeciwnik powstania styczniowego w 1865 roku otrzymał medal na pamiątkę „zgniecenia buntu 1863/64”, zaś w 1867 roku rosyjski order św. Włodzimierza III klasy.

Ożeniony był z dalszą krewną, Józefą Romocką, urodzoną w 1819 roku, córką Hieronima, właściciela Obrowa w ziemi dobrzyńskiej i Kawęczyna. Z małżeństwa tego Dominik miał jedną córkę, Cecylię, która w roku 1867 wyszła za Feliksa Ciechomskiego. Dominik Dziewanowski zmarł 8 czerwca 1881 roku w Dziatyniu i tu został pochowany, zaś majątek odziedziczyła córka Cecylia.

(Opr.) i fot.
Szymon Wiśniewski



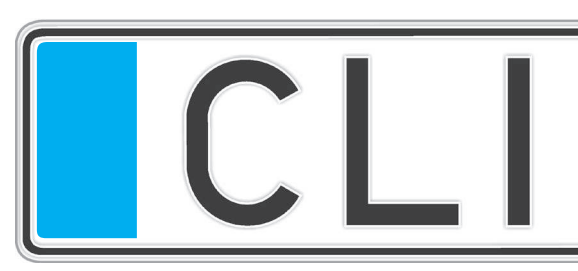
W Szafarni Dominik Dziewanowski gościł młodego Fryderyka Chopina



Kościół parafialny w Dziatyniu



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Handel/skup

Inne

Kupię skrzynki i butelki po piwie i napojach, beczki/KEGI, pierze kacze, gęsie. Tel. 691-589-161

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy
w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01
Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży
Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zajęcia plastyczne dla wszystkich

GMINA TŁUCHOWO ➤ W Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie odbywa się wiele zajęć. Jednymi z nich są zajęcia plastyczne, w których mogą uczestniczyć osoby w różnym wieku



Warsztaty odbywają się w każdy wtorek w godzinach popołudniowych, w grupach młodszych 4-6 lat i starszych 7 lat oraz więcej. Na każdych zajęciach poruszany jest inny temat i używane są różne techniki plastyczne. Właściwie lepszym słowem byłyby „aktywności”, bo zdarza się, że uczestnicy malują lustra, chodniki, plakaty, a przy szczególnych okazjach, na przykład przed świętami, pieką i dekorują pierniki

oraz tworzą bożonarodzeniowe kartki dla dzieci w szpitalach.

Prowadząca zajęcia skupia uwagę przede wszystkim na rozwijaniu kreatywności młodych adeptów sztuki. Temat ma być jedynie impulsem do indywidualnych eksperymentów.

– Szkoła przyzwyczaja nas do podążania za ustalonymi wskazówkami, co hamuje kreatywność. Staram się, by na zajęciach pozaszkolnych dzieciaki miały

możliwość indywidualnej ekspresji przy poznawaniu różnych technik z moim delikatnym nadzorem. Niesie to pewne ryzyko niezadowolającego efektu, z drugiej strony zdarzyć może się coś zaskakującego i wyjątkowego. Jest to ofiara, którą dzieciaki są gotowe ponieść, co jest dla mnie kolejnym powodem do radości, bo nie zniechęcają się i nie tracą swojej swobody, i pomysłowości. Nie efekt, a samo tworzenie jest

najważniejsze. Stąd specyficzna atmosfera zajęć, za co często przepraszam rodziców, choć ostatnio słyszałam, że to właśnie plus tych zajęć. Jesteśmy po prostu zgraną, kreatywną, lekko zwariowaną ekipą – mówi Natalia Rucińska, koordynatorka zajęć.

Na koniec sezonu zaplanowana jest wystawa wybranych prac, by dzieci miały okazję pokazać (te mniej ważne) efekty swojej twórczości rodzicom, wszystkim zain-

teresowanym, ale także, by mogły obejrzeć wzajemnie wynik swojej kilkumiesięcznej działalności.

– Myślę, że będzie to dla nich spora frajda. Mam też nadzieję, że to zmotywuje ich do rozwijania w sobie większej cierpliwości i skupienia, równoważących twórczą wolność, nad czym cały czas pracujemy – dodaje pani Natalia.

Agnieszka Kieszkowska,
fot. nadesłane



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Można zgłaszać się do małego ZUS plus

REGION ▶ Przedsiębiorca, który w ubiegłym roku nie korzystał z małego ZUS plus, a chciałby w tym roku do niego przystąpić, na zgłoszenie do ulgi ma czas tylko do końca stycznia 2023 r. Ci, którzy korzystali z ulgi w 2022 roku i nadal spełniają warunki, nie muszą zgłaszać się ponownie

Mały ZUS plus to niższe składki na ubezpieczenia społeczne liczone od dochodu z działalności za ubiegły rok kalendarzowy. Ulga nie obejmuje składki zdrowotnej. Obniżone składki na ubezpieczenia społeczne można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu ostatnich 60 miesięcy prowadzenia firmy.

Z małego ZUS plus mogą skorzystać przedsiębiorcy, których przychód w poprzednim roku kalendarzowym nie przekroczył 120 tys. zł. Jeśli działalność gospodarcza była prowadzona krócej, limit przychodu wylicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia firmy.

– Warunkiem skorzystania z ulgi jest też prowadzenie działalności w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni. To oznacza, że mały ZUS plus nie przysługuje osobom dopiero rozpoczynającym prowadzenie własnego biznesu. Z małego ZUS plus można



skorzystać dopiero po zakończeniu opłacania preferencyjnych składek liczonych od kwoty co najmniej 30% minimalnego wynagrodzenia – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przedsiębiorcy, którzy chcą w tym roku zacząć korzystać z małego ZUS plus, powinni zgłosić to w Zakładzie do 31 stycznia.

Aby zgłosić się do małego ZUS plus, należy wyrejestrować się z ubezpieczeń z dotychczasowym kodem ubezpieczenia i zgłosić się do ubezpieczeń społecznych lub ubezpieczenia zdrowotnego z kodem rozpoczynającym się od 0590, albo 0592. Osoby, które korzystały z ulgi w ubiegłym roku i nadal spełniają warunki w 2023 roku, nie muszą zgłaszać się ponownie.

Co ważne, każdy korzystający w styczniu z małego ZUS-u plus musi przekazać w deklaracji rozliczeniowej bądź w imiennym raporcie miesięcznym (ZUS DRA cz. II bądź ZUS RCA cz. II) informacje o rocznym przychodzie, rocznym dochodzie oraz formach opodatkowania z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz podstawie wymiaru składek. Ma na to czas do 20 lutego.

Ulga, ale nie dla wszystkich

Z małego ZUS plus nie mogą skorzystać przedsiębiorcy, którzy rozliczają się w formie karty podatkowej i jednocześnie korzystają ze zwolnienia sprzedaży od podatku VAT oraz ci, którzy prowadzą także inną pozarolniczą działalność (np. jako wspólnik spółki jawnej). Z ulgi nie skorzystają także osoby, które wykonują dla byłego lub obecnego pracodawcy to, co robiły dla niego jako pracownik w tym lub poprzednim roku kalendarzowym.

Ważne!

Przedsiębiorca, który 31 grudnia 2022 r. wykorzystał maksymalny okres 36 miesięcy opłacania niższych składek w ramach małego ZUS plus, powinien pamiętać, aby wyrejestrować się z ubezpieczeń z aktualnym kodem tytułu ubezpieczenia i zgłosić się z kodem właściwym dla pełnego, tzw. dużego ZUS-u.

(red), fot. ZUS

Region

Ponad 3 miliony płatników dowie się o...

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął informowanie płatników składek o stanie ich rozliczeń za 2022 rok. Informacja będzie zamieszczona na PUE ZUS. Otrzyma ją ponad 3,1 mln płatników składek, w regionie 146,5 tys.



Informacje o saldzie i rozliczeniu wpłat sukcesywnie udostępniamy na Platformie Usług

Elektronicznych ZUS. – Przedsiębiorca, logując się na swój profil na PUE ZUS będzie mógł

sprawdzić rozliczenie swoich wpłat, jakie przekazał w 2022 roku na swój indywidualny nu-

mer rachunku składowego. Dowie się, czy na jego koncie jest nadpłata, niedopłata, czy też saldo zerowe. A jeśli spłaca zadłużenie w ratach, to dodatkowo otrzyma informację o kwocie, która pozostała jeszcze do spłaty – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W przypadku płatników, którzy nie mają jeszcze konta na PUE ZUS, a powinni je mieć, informacja o nadpłacie albo niedopłacie, będzie wysłana pocztą. Przypominamy, że od stycznia PUE ZUS jest już obowiązkowe dla wszystkich płatników składek.

Niedopłata

W województwie kujawsko-pomorskim niedopłatę na koncie ma ponad 30,4 tys. płatników składek. Niewielkie zaległości na koncie można spłacić przez zwiększenie bieżącej wpłaty, pamiętając o doliczeniu ewentualnych odsetek za zwłokę. Aby je wyliczyć, można skorzystać z kalkulatora odsetkowego dla płatników składek. Gdy zadłużenie jest większe i przedsiębiorca nie jest w stanie jednorazowo go spłacić, warto pomyśleć o rozłożeniu zaległości na raty. W tym celu

można skorzystać z pomocy doradcy ds. ulg i umorzeń, który przedstawi najkorzystniejsze warunki spłaty zadłużenia, pomoże wypełnić wniosek i skompletować niezbędne dokumenty. Z doradcą można skontaktować się telefonicznie lub umówić się na e-wizytę.

Nadpłata

Gdy bilans konta jest na plus, o nadpłatę płatnik może pomniejszyć kwotę bieżącej wpłaty w najbliższym terminie płatności bieżących składek. Może też wystąpić z wnioskiem o jej zwrot (wniosek RZS-P). Nadpłatę ZUS zwróci wyłącznie na numer rachunku bankowego, który jest zapisany na koncie płatnika w Zakładzie. W naszym regionie nadpłatę na koncie ma blisko 66,2 tys. płatników składek.

Ważne!

W informacji są uwzględnione wyłącznie deklaracje rozliczeniowe i opłacone składki, które wpłynęły do 31 grudnia 2022 r. Jeśli płatnik korygował dokumenty rozliczeniowe albo wpłacał składki po tej dacie, to aktualne saldo konta płatnik może sprawdzić na swoim profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

(red), fot. ZUS

Protest rolników w Osieku

REGION ▶ We wtorek 17 stycznia pod siedzibą Agroloku w Osieku w powiecie brodnickim rolnicy protestowali przeciw niekontrolowanemu importowi zbóż z Ukrainy. Uważają, że przez ten proceder spadły ceny skupu, głównie zbóż i rzepaku. Przez 24 godziny był blokowany dojazd do firmy, która zdaniem demonstrantów jest w dużej mierze odpowiedzialna za zaistniałą sytuację



Organizatorami protestu była Agrounia i Polski Związek Rolny. W jego trakcie, podczas konferencji prasowej zostały zakomunikowane postulaty obu organizacji. Rolnicy domagają, aby zboże i inne produkty rolne podlegały kontroli jakościowej, ilościowej oraz na pozostałości zakazanych w Unii Europejskiej środków ochrony roślin. Postulują wprowadzenie kaucji na przewóz bezcłowego zboża przez terytorium Polski do krajów spoza Unii.

Rolnicy chcą stworzenia w każdym powiecie akredyt-

owanych laboratoriów badających produkty rolne przed sprzedażą. Żądają ochrony rodzimych gospodarstw przed nadmiernym importem produktów rolnych. Uważają, że na sklepowych półkach powinno się znaleźć 70 procent żywności wyprodukowanej w Polsce. Domagają się też dywersyfikacji dostawców towarów do sklepów wielkopowierzchniowych.

O przebiegu protestu więcej napiszemy w następnym wydaniu naszego tygodnika.

Tekst i fot. (jd)



Powiat

Pożyczka dla gospodarzy

Producenci świń mogą starać się o udzielenie nieoprocentowanej pożyczki na sfinansowanie nieuregulowanych zobowiązań cywilnoprawnych.



Dokumenty należy składać w biurach powiatowych ARiMR właściwych ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta.

– Nieoprocentowane pożyczki na spłatę zobowiązań cywilnoprawnych przez producentów świń, którzy utrzymywali stada na obszarach ASF, są udzielane maksymalnie na okres 10 lat. Ich wysokość uzależniona jest od kwoty

zobowiązań cywilnoprawnych związanych z prowadzoną działalnością, liczby stad oraz średniorocznej liczby świń utrzymywanych w 2018 r. w danym stadzie, a także wysokości dostępnego limitu pomocy de minimis – czytamy w komunikacie ARiMR.

W pierwszej kolejności pożyczki udzielane będą producentom, którzy złożyli wnioski w IV kwartale 2022 r. i zostały one

pozytywnie zweryfikowane. Pożyczka jest nieoprocentowana, a ARiMR nie pobiera prowizji za jej udzielenie. Spłata następuje w ratach miesięcznych albo kwartalnych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłaty, który stanowi załącznik do umowy zawieranej pomiędzy ARiMR a pożyczkobiorcą.

Nabór wniosków prowadzony jest w trybie ciągłym. Dokumenty przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta świń. Pomoc w formie nieoprocentowanych pożyczek na spłatę zobowiązań cywilnoprawnych została uruchomiona przez ARiMR w 2017 r. Dotychczas agencja udzieliła 1387 pożyczek na kwotę blisko 297,1 mln zł.

(AdWo), fot. Ilustracyjne

Powiat

Gospodynie muszą się rozliczyć

Do 31 stycznia koła gospodyń wiejskich powinny rozliczyć się z pomocy przyznanej na prowadzenie działalności statutowej w 2022 r. Jeżeli tego nie zrobią, będą musiały zwrócić otrzymane środki.

Dotychczas do biur powiatowych ARiMR wpłynęło 1840 sprawozdań. Przypominamy, że 31 stycznia 2023 r. jest ostatnim dniem na złożenie przez KGW sprawozdań z pomocy przyznanej na aktywność statutową w 2022 r. Nabór wniosków trwał od 1 kwietnia do 30 września 2022 r., a do 31 grudnia 2022 r. trzeba było wydać otrzymane dofinansowanie.

– W minionym roku koła wpisane do prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich (obecnie jest

w nim ok. 12 tys. KGW) mogły ubiegać się o wsparcie już po raz piąty. Pula środków przeznaczonych na ten cel wyniosła ponownie 70 mln zł, nie zmieniły się też stawki pomocy. Dofinansowanie w wysokości ponad 61,6 mln zł przyznano 11 375 kołom – informuje ARiMR

Można zaobserwować stałą tendencję wzrostową w zainteresowaniu tym wsparciem. W 2018 r. do kół gospodyń wiejskich trafiło ponad 16 mln zł, w 2019 r. – 29 mln zł, w 2020 r. – blisko 33 mln zł, zaś w 2021 r. – niemal 56 mln zł.

(AdWo)

W Dobrzyniu zagrali dla WOŚP

PIŁKA NOŻNA ▶ W niedzielę 15 stycznia w Dobrzyńskim Centrum Sportu i Turystyki odbył się turniej futsalu dzikich drużyn. Zebrano łącznie 2250 zł na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Chętnych nie zabrakło. Zebrano się 7 drużyn, które zaważczyły o pierwsze miejsce. Rozgrywki toczyły się w dwóch grupach. W wyniku losowania w grupie A spotkały się 3 ekipy z Dobrzynia: Wisła, DNW oraz Diabły. Do fazy pucharowej awansowały dwie pierwsze z nich. W grupie

B rywalizowały cztery drużyny: Dzikie Koty, Drzewiarz Bis oraz Gmina Lipno i Super Węgiel, które awansowały do dalszych gier. W pierwszym półfinale po rzutach karnych Wisła dość niespodziewanie uległa ekipie Super Węgiel, natomiast w drugiej parze Gmina Lipno rzutem na taśmę za-

pewniła sobie zwycięstwo 2:1 nad DNW. W związku z tym w ostatnich meczach turnieju doszło do rewanżów za spotkania grupowe. W walce o III lokatę DNW pokonało Wisłę 3:2, natomiast Gmina Lipno zwyciężyła Super Węgiel 4:1.

Między meczami odbyła się licytacja piłki, która została



„sprzedana” za 500zł! Na koniec dyrektor DCSiT Łukasz Wasilewski oraz prezes KS Wisła Dobrzyń Maciej Piekarski wręczyli pamiątkowe medale w kształcie serca dla wszystkich uczestników oraz puchary dla trzech najlepszych drużyn. Największą nagrodą dla wszystkich była zebrana suma

i niesienie dobra.

Zaplanowanych jest jeszcze kilka takich akcji wspierających Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy zorganizowanych w dobryńskim obiekcie sportowym.

Agnieszka Kieszowska,
fot. Agnieszka Kieszowska
i nadesłane



Piłka nożna

Wszyscy zostali zwycięzcami

W sobotę (14.01) Akademia Piłkarska MKS „Mień” Lipno zainaugurowała cykl turniejów noworocznych. Jako pierwsi w hali Zespołu Szkół w Lipnie zaprezentowali się zawodnicy z rocznika 2015 w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Starosty Lipnowskiego.



W zawodach wzięło udział 6 zespołów: Akademia Młodego Piłkarza Czernikowo, Wicher

Wielgie, GKS Fabianki, Tłuchowia Tłuchowo, Młoda Włocławianka Włocławek oraz gospodarze AP

Mień Lipno. Drużyny rywalizowały systemem każdy z każdym, bez presji, wyników i tabel. Me-

cze trwały po 14 minut. Łącznie rozegrano 15 spotkań, w których padło 41 bramek. Zawody prowadził sędzia KPZPN Marcin Prażniewski.

Turniej dostarczył wielu emocji i przeżyć młodym zawodnikom, były piękne gole, robinsonady bramkarzy i super akcje. Nagrody ufundowane zostały przez starostę lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego, który objął swoim patronatem działalność akademii w roku 2023. Zawodnicy AP MKS „Mień”

Lipno zagrali w składzie: Jacek Grzywiński, Bruno Spisz, Antek Wyczałkowski, Karol Romanowski, Stanisław Sieradzki, Leon Gadomski, Wiktor Trojanowski, Igor Mordaszewski, Jan Bonowicz, Gracjan Wojciechowski, Ksawery Głąb. Trener: Michał Słupecki. Najlepszym zawodnikiem drużyny wybrany został Jacek Grzywiński. Gratulacje!

(red),
fot. AP
MKS Mień Lipno